

Warszawa
05/18-02-2007
T. / Nr 6/7



Iluzjonista Maciej Pol, jak zwykle „czarujący”, starał się rzucić urok na Majkę Jeżowską, Laure Łącz i żonę Izę. Obok: Oczarowani Krzysztof Ibisz z synem.



Autor animacji do musicalu Tomasz Bagiński na premierze z jak najbardziej realną przyjaciółką. Z prawej: My też chcemy do Akademii! Piotr Woźniak-Starak i Agnieszka Harla.



Do muzycznego świata Jasia wprowadzili dobrze w nim zdomowieni: mama Natalia Kukulska i dziadek Jarosław Kukulski. Obok: Bohater zbiorowej wyobraźni – Pan Kleks, czyli Robert Rozmus.



Akademia muzyczna

WARSZAWA Miesiące przygotowań oraz ciężkiej pracy, a także poszukiwań uzdolnionych aktorsko dzieci z całej Polski i wreszcie ruszyła! „Akademia Pana Kleksa” jest najdroższym przedsięwzięciem w historii Teatru Muzycznego Roma i na jej premierze nie tylko najmłodsi byli pod ogromnym wrażeniem

efektów specjalnych, w które obfituje musical. Do teatru Roma przybyły także znane osoby ze swoimi pociechami – zresztą niektóre z nich są już całkiem dorosłe. Ale i one świetnie się bawiły, bo zgodnie z zamierzeniem twórców „Akademia Pana Kleksa” jest widowiskiem jak najbardziej familijnym.



Czas na Pana Kleksa, więc Katarzyna Obara z narzeczonym Maciejem Kowalskim idą zająć miejsca na widowni.



Wszystkie drogi prowadziły do Romy. Anna i Jerzy Starakowie.